

## ABC

PISMO CODZIENNE

INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIM

NASZE ABC

## Nowa Austria

Z błyskawiczną szybkością dokonał się w Austrii przewrót prawny. Ledwie w niedzielę znanomiono opinię z ogólnymi zasadami nowej konstytucji, już w poniedziałek została ona zatwierdzona przez parlament, a we wtorek odbyło się uroczyste jej proklamowanie.

Na bardzo kruchych nogach stoi ten akt pod względem formalnym, ale coż to ma do rzeczy, skoro od 12 lutego, po rozgromieniu socjalistów, rząd austriacki ma w ręku dyktatorską władzę? Przewrót jest faktem dokonany.

Pierwszy maja był datą narodzin parlamentu wiedeńskiego, w tym dniu bowiem w roku 1861 zebrała się pierwsza rada państwa pochodząca z wyborów a nie nominacji. Pierwszy maja stał się też dniem jego pogrzebu. Nie ze względu jednak historycznych wybrano specjalnie tę datę. Chodziło o to, aby ostateczna likwidacja socjalizmu przeprowadzona została właśnie w dniu, który dotąd stanowił jego największą siłę.

W ciągu blisko trzech ćwierci wieku swego istnienia parlament austriacki przybierał formy coraz bardziej postępowe, ale też funkcjonował coraz gorzej. Przed wojną hamowały jego sprawność ustawiczne walki narodowościowe, po wojnie — absurdalny przeser demokratyzmu. Zaczęło się przecieć od tego, że prezes izby był zarazem naczelnikiem państwa, a jakkolwiek od roku 1929 prezydent republiki uzyskał pewne rozszerzenie swych praw, rząd w dalszym ciągu był desygnowany przez parlament, w którym trudno było o jakąkolwiek decyzję wobec równości sił. W marcu roku zeszłego opozycja posunęła się do zupełnego unieruchomienia parlamentu przez zdekompletowanie prezydium.

Ale to przeważało zarazem szale na korzyść absolutyzmu: kanclerz Dollfuss zaczął rządzić przy pomocy pełnomocnictw, wywodzących się jeszcze z... ostatnich czasów dawnej monarchii (ustawa z lipca 1917). Droga ta, bezprawną formalnie, ale konieczną życiowo, musiała doprowadzić tam, dokąd sprawy obecnie doszły, jeśli się tylko konsekwentnie po niej postępowano. Konsekwencji zaś Dollfussowi nie brakło.

Socjalizm sam wbił pierwsze gwoździe do własnej trumny, gdy organizując nową republikę myślał tylko o sile partii, a zlekceważył siłę państwa i zapomniał o tem, że Wiedeń to nie cała Austria i że nie można pominąć zupełnie istnienia wsi — chyba, że się zastosuje metody bolszewizmu. Z chwili, gdy się pokazało, że na wsi nie da się złamać siły chrześcijańsko - socjalnych, los socjalizmu i stworzonego przezeń ustroju był przesądzony. To, o czym myślał już Seipel, a co rozpoczął Schober, zakończył Dollfuss w ciągu niecałych dwóch lat.

Nowa konstytucja stanowi na razie tylko ogólne ramy, w obrębie których dopiero (drogą dalszych rozporządzeń) trzeba będzie budować nowy ustrój. Jej autor min. Ender oświadcza, że opierał się na encyklice „Quadragesimo anno” i na wzorach fascystowskich, tworząc coś pośredniego między obu systemami,

## A jednak mocarstwa zbroją Chiny chociaż Japonia protestuje

LONDYN, 2.5. (PAT.). Przedstawiciel poselstwa chińskiego w Londynie zwrócił się wczoraj do Foreign Office z prośbą o wyjaśnienie, co miał na myśli minister Spraw Zagranicznych Simon, gdy w poniedziałek, precyzując w Izbie Gmin stanowisko Wielkiej Brytanii wobec wystąpień japońskich, użył zwrotu, że „Japonia posiada w Chinach specjalne prawa, których nie dzieli z innymi mocarstwami?”

W Foreign Office wyjaśniono przedstawicielowi Chin, że Simon

miał na myśli przywileje, jakie na podstawie umów międzynarodowych i specjalnych posiada Japonia, jak np. specjalne przywileje Japonii w stosunku do kolei Wschodnio - Chińskiej, Południowo - Mandzurskiej i innych kolei w Chinach, lub co do eksploatacji pewnych terenów w Mandzui i w innych częściach Chin. Przedstawiciel Chin zadowolony się tem wyjaśnieniem.

TOKIO, 2.5. (PAT.). Prasa japońska omawia w sposób bardzo przychylny komunikat oficjalny,

wydany wczoraj wieczorem przez japońskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, streszczający przebieg rozmów, jakie ambasadorowie W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych odbyli z min. Hirota na temat polityki japońskiej w Chinach.

Wszystkie dzienniki, bez różnicy kierunków partyjnych, podtrzymują politykę rządu względem Chin, określoną w nieoficjalnym oświadczeniu rzecznika Ministerstwa Spraw Zagranicznych z dn. 17 kwietnia i potwierdzoną we wczorajszym komunikacie oficjalnym.

„Asahi” pisze, iż oświadczenia anglo - amerykańskie nie wymagają żadnych komentarzy, albowiem inych oświadczeń nie należało się spodziewać. Dziennik uważa za rzecz zupełnie właściwą, że min. Hirota wydał komunikat oficjalny, w którym określił jasno misję Japonii w Chinach i stwierdził niezłomną wolę spełnienia tej misji. Dziennik dodaje, że państwa zainteresowane w Azji wschodniej, prowadziły dotychczas akcje, przeciwdziałające normalnemu rozwojowi Chin i zagrażającą pokojowi oraz ładowi w Azji wschodniej.

WASZYNGTON, 2.5. (PAT.). — Korespondent „New York Times” podaje, że departament stanu nie zamierza kontynuować rozmów z Japonią na temat spraw chińskich, uważając, tak samo, jak Minister Spraw Zagranicznych W. Brytanii, John Simon, sprawę za wyczerpaną.

SZANGHAI, 2.5. (PAT.). — W związku z projektowaną budową fabryki dla armii kantońskiej bawi tu z ramienia znanej amerykańskiej fabryki samolotów — „Curtis Hawks” mjr. Hawks, który przywiózł z sobą potężny samolot do bombardowania, mogący wraz z obsługą, składającą się z dwunastu ludzi, zabrać sześć ton bomb. Samolot ten ma być w najbliższym czasie zmontowany, po czym odbędzie szereg lotów pokazowych.

Pozatem od lutego r. b. bawi tu słynny as lotnictwa włoskiego, mjr. de Bernardi. Reprezentuje on fabrykę „Caproni”. Mjr. de Bernardi wykonał szereg ewolucyj akrobatycznych na samolocie „Caproni”. Na pokazie byli obecni jedynie oficerowie chińscy. Dla publiczności wstęp był wzbroniony.

## Pożar pokostów na Pradze

Dzisiaj w godzinach popołudniowych w fabryce farb drukarskich i litograficznych spółki akcyjnej „Pigment”, Kawczyńska 9, wybuchł pożar. Ogień został zaprószonej w kotłowni pokostów w parterowym budynku murowanym. Pierwsi na ratunek rzucili się robotnicy fabryki, poczem przybyli trzy oddziały straży ogniowej I, II i V. Po godzinnej akcji ratowniczej, robotnicy, współdziałając ze strażą ogniową, pożar ugasił.

Wypadku z ludźmi nie było.

M. G.

## Na grę w domino zdefraudował 3.000 złotych

Właściciele pasaży przy ul. Bagno 3-5, bracia Ulrychowcie, znajdowali się od pewnego czasu w trudnościach finansowych. Pasaż, pomimo, że wydierżawiony był licznym przekupniom, którzy mieli tam stragany, nie przynosił żadnego dochodu, tak, że nawet na nieruchomości położono sekwestr handlowy za zaległe podatki. Reakcją administrował Władysław Nuwel, który mówił, iż kupcy są w bardzo ciężkim położeniu materialnym i stale zalegają z opłatą czynszu. Tyczasem, jak się później okazało, Nuwel skrupulatnie pobierał komorne i pieniądze te zużywał na swoje potrzeby i na grę w domino, której był gorącym zwolennikiem. Na dziwny tryb życia Nuwela zwrócił uwagę adw. Winnicki, który prowadził sprawy podatkowe Ulrychowców. Adwokat podejrzewał, że Nuwel manipuluje i przywłaszcza sobie pieniądze. Nieoczekiwanie rewizja ksiąg buchalteryjnych potwierdziła w całej rozciągłości to przypuszczenie. Duwel przywła-

szczył sobie przeszło 2.800 zł. Administrator tłumaczył się przed sądem, że posiadał niedostateczne wynagrodzenie, zaledwie dwustukiludziesięciu złotych, które nie wystarczało mu na pokrycie wszystkich potrzeb. Kiedyś miał nieszczęście zagrać w domino o stawkę 100-złotową. Pieniądże przegrał, a potem, chcąc się odegrać, zaczął stawiać coraz wyższe sumy. Szczęście mu nie dopisywało i pieniądze swoich chlebodawców lekkomyślnie przepuścił na grę w domino.

Sąd Okręgowy skazał zapalonego gracza na pół roku więzienia.

## Czwarty wiceprezydent na ratuszu warszawskim?

Podobno aktualna jest nominacja czwartego wiceprezydenta na ratuszu.

Jak słyhać, na stanowisko nowego wiceprezydenta upatrzony jest p. Medard Downarowicz, który obecnie pełni funkcję dyrektora Zakładu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników i jest członkiem Rady Zarządzającej Izby Ubezpieczeń Społecznych.

W dyrekcji „Agrilu” nadal, aż do mianowania następcy, urzęduje dyrektor Klein. Od dwu dni zastępuje go p. E. Rudziński, b. poseł na Sejm.

P. E. Rudziński ma być mianowany dyrektorem „Agrilu”. Na stanowisko dyrektora Inspekcji Handlowej Magistratu wymianiany jest p. pułk. Kania.

## Włamanie do poselstwa szwajcarskiego Skazanie włamywacza

W nocy z 30 listopada na 1 grudnia ub. r. dokonano zuchwałego włamania do lokalu poselstwa szwajcarskiego w Warszawie, przy ul. Smolnej 25. Złodziej dostał się do lokalu przy pomocy podrobionego klucza i rozbił kasetkę żelazną, zabierając szwajcarskie znaczki stemplowe na 10.500 franków szwajcarskich oraz znaczki polskie na kilkadziesiąt złotych. Ponadto zrabował rewolwer, 2 zegarki, oraz kilkadziesiąt paszportów szwajcarskich.

Energiczne śledztwo ustaliło, że w przeddzień włamania koło domu tego kręcił się jakiś osob-

nik, wchodził na schody, oglądał zamki i t. p. Na kasietce znaleziono odcisk dloni włamywacza. Ponieważ odciski dwóch palców były identyczne z zarejestrowanymi w kartotece Urzędu Śledczego, aresztowano niejednokrotnie już karanego złodzieja, Władysława Piotrowskiego.

Piotrowski, stawiony przed Sąd Okręgowy, nie przyznał się do ładzieży. Nie umiał jednak wytłumaczyć, co robił nocy krytycznej, odciski zaś palców dobitnie przemawiały za jego winą. Sąd Okręgowy skazał go na 4 lata więzienia.

## Sekcja zwłok noworodka z Ubezpieczalni Społecznej

LWÓW, 2. 5. — W sprawie noworodka, oddanego przez oddział położniczy Ubezpieczalni Społecznej do Zakładu Anatomii Opisowej, gdzie dziecko to okazało się żywe, a następnie w szpitalu zmarło — toczą się dochodzenia.

O sensacyjnej tej sprawie donosiliśmy przed kilkoma dniami. W dniu wczorajszym, na zas-

ządzenie sędziego śledczego dra Kapuścińskiego, odbyła się ekshumacja zwłok noworodka, poczem w Instytucie Medycyny Sądowej przeprowadzono sekcję. W sekcji wzięli udział prof. Sieradzki, dr. Kozłowski i dr. Lindert, oraz sędzia śledczy, aplikant A. dr. Dwernicki.

Wyniki sekcji trzymane są w tajemnicy.

## Rozłam w Chrześcijańskiej Demokracji na Górnym Śląsku

Na Śląsku powstał komitet organizacyjny, który przeprowadzi w najbliższym czasie organizację nowego stronnictwa chrz.- społ. Przewodnictwo komitetu objął dr. Jan Hlond. W skład komitetu wchodzi ponadto pos. Pobożny z Bielska i dr. Jan Strzoda. Dowodzi to, iż rozłam

wśród Chrz. Dem. nastąpił również na Górnym Śląsku. Jest to rozłam przez to charakterystyczny, że dokonał on się na Śląsku, w dzielnicy dotąd będącej domeną wpływow prezesa Rady Naczelnej Ch. D., senatora Korfantego.

## Nasi bokserzy jadą do Chicago

W dniu jutrzejszym wyjeżdżają do Ameryki bokserzy polscy. W skład drużyny wchodzi dwóch przedstawicieli związku bokserkiego, Franciszek Barański i Bogusław Seydlitz, trener Sztam, oraz 8 bokserów, Rotholc, Rogalski, Kajnar, Majchrzycki, Szybiński, Misiurowicz, Karpiński i Piłat.

Z Cherburga wyjadą do Ameryki na statku „Berengaria”, do Nowego Jorku przybędą 11 maja. Po krótkim wypoczynku udadzą się do Chicago, gdzie „Chicago Tribune” organizuje zawody. Przewidywany jest 10-dniowy wypoczynek przed zawodami, a „Chicago-

Tribune” postarała się o polskich kucharzy i polską służbę, aby dać bokserom jaknajlepsze warunki.

## Nowy Rekord lotniczy Anglików

LONDYN, 2. 5. (PAT.). Lotnicy brytyjscy, Rubin i Waller, którzy wylecieli z portu Darwin w Australii, wylądowali w Eastbourne w Anglii. Przelot trwał 8 dni 19 godzin 55 min., wobec czego pobili oni rekord Mollisona, ustanowiony w roku 1932, o 2 godz. 30 minut.